

Chęć zysku była silniejsza niż znajomość. 22-latek pod osłoną nocy wyważył drzwi mieszkania swojego znajomego i splądrował jego mieszkanie mimo, że zachowanie włamywacza zaalarmowało właściciela. Wezwani na miejsce chocianowscy policjanci ustalili cechy charakterystyczne mężczyzny odpowiadającego za to zdarzenie. Funkcjonariusze zanim jeszcze dotarli na miejsce przestępstwa, w wyniku podjętych czynności zatrzymali podejrzanego, a wchodząc do mieszkania pokrzywdzonego, który właśnie zaczął opisywać im przebieg zdarzenia, w odpowiedzi przekazali należące do niego przedmioty.



Mieszkaniec Przemkowa powiadomił stróżów prawa o włamaniu do jego domu. Sprawca przestępstwa wyważył drzwi i dostał się do lokalu. Tam dokładnie sprawdził kieszenie w odzieży właściciela i szafki w pomieszczeniach. Z mieszkania pokrzywdzonego zginął między innymi telefon komórkowy oraz produkty tytoniowe.

Policjanci z Komisariatu Policji w Chocianowie w trakcie dojazdu w rejon interwencji ustalili wygląd mężczyzny podejrzanego o dokonanie tego czynu i zanim udali się na miejsce przestępstwa, sprawdzili pobliski teren. W wyniku podjętych czynności funkcjonariusze przed jednym z przemkowskich bloków mieszkalnych namierzyli mężczyznę, który odpowiadał za włamanie. 22-latek zaskoczony błyskawiczną reakcją policjantów nie stawiał oporu i dobrowolnie wydał skradzione rzeczy należące do pokrzywdzonego, który jak się później okazało był jego znajomym.

Wraz z siedzącym w radiowozie z kajdankami na rękach podejrzanym policjanci pojechali na miejsce przestępstwa, gdzie czekał zgłaszający. Mężczyzna zaczął szczegółowo opisywać całe zajście i przekazał, że dokładnie wie kto stoi za włamaniem. W odpowiedzi funkcjonariusze wyciągnęli telefon komórkowy oraz szereg przedmiotów, które pokrzywdzony utracił w wyniku włamania.

Amator cudzego mienia usłyszał już zarzut kradzieży z włamaniem. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Przestępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone jest karą do 10 lat pozbawienia wolności.